

Nr. 274

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

| | |
|---|-----------------|
| 2 | Aniołów Stróżów |
| 3 | P. Kandyda |
| 4 | w Franc. Seraf. |
| 5 | S. Placyda. |
| 6 | C. Brunona. |
| 7 | P. + NM. Róż. |
| 8 | S. Pelagji |

Cena i numeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 945
Miesięcznie „ 315
za roznoszenie
35 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 720
Miesięcznie „ 240.
poza Łódź. egz. mk 1
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60,594
Należytosć pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 29,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 6 października 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Księżna Polska Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
po godzinie 5-oi do czwartkowej północy nie 50%.

Ku rozstrzygnięciu.

Korespondent „Rzeczypospolitej“ dowiaduje się z Genewy, że rzeczoznawcy ukończyli swoje prace. Komisja Czterech opracowała projekt wstępny podziału trójkąta przemysłowego. Projekt ten pozostawia przy Polsce okręgi: Rybnik, Pszczyna, Katowice, Bytom i Tarnowski. Góry oraz część okręgu rolniczego na północ. W ten sposób Huta Królewska zostałaby ez znana Niemcom.

Delegat angielski wyjechał wczoraj do Londynu. Zabrał on ze sobą plan rozwiązania sprawy górnośląskiej i przedłoży go prawdopodobnie jutro Lloydowi George'owi. Powrót delegata angielskiego do Genewy jest oczekiwany na piątek. W ten sposób mogłaby Rada Ligi Narodów powziąć w sobotę swoją opinię, która następnie podałaby do wiadomości Rady Najwyższej dla powzięcia ostatecznej decyzji.

BYTOM (PAT) Niemiecka prasa poranna donosi, że angielski delegat do Ligi Narodów Fisher, który wczoraj wyjechał do Londynu, wiezie ze sobą projekt w sprawie podziału G. Śląska.

Projekt ten, który przedstawiony będzie Lloydowi George'owi, jest następujący:

Problem górnośląski ma dwie strony polityczną i gospodarczą. O ile liczba ludności polskiej zdaje się uprawniać do podziału, stanowiącego linię Le Ronda, to jednak należy uwzględnić fakt, że wewnątrz polskiego pierścienia na G. Śląsku znajdują się wielkie gospodarcze tereny Niemców, którzy domagają się z tego powodu odpowiedniego rozstrzygnięcia:

Zadaniem Komisji 4-ech jest uwzględnienie obu projektów równocześnie i powzięcia decyzji bezstronnej.

Sprawozdawca „Information“ donosi, że problem narodowościowy na G. Śląsku rozstrzygnięty będzie na korzyść Polski przez ustanowienie linii, która dla Polaków będzie korzystniejsza, niż linia hr. Sforzy. Niemcy interesy gospodarcze doznają ochrony przez specjalne zarządzenia gwarancyjne. Niemcy na tym nowym polskim terenie osiągną zupełną gospodarczą wolność, wolność eksportu i importu, ułatwienia transportowe układy finansowe oraz zwolnienie od opłat celnych.

TONACY BRZYTWY SIĘ CHWYTAŁ.

BYTOM (PAT) Niemcy chwytają się wszelkich środków, aby w ostatniej chwili wpłynąć na decyzję Ligi Narodów w sprawie G. Śląska. W tym celu zmuszają nawet pielgrzymów do wysłania do Rady Ligi odpowiednich protestów. Tak więc, na rozkaz Berlina, pielgrzymka z 600 niewiast z Katowic, która bawi w niemieckim miejscu pątni czym Warta, wysłała protest przeciwko ewentualnemu przyłączeniu części G. Śląska do Polski.

Z RADY LIGI NARODÓW.

GENEWA (PAT) Od paru dni Zgromadzenie Ligi Narod. przyspiesza bieg spraw, aby móc zakończyć sesję we środę wieczorem, najpóźniej zaś w czwartek rano.

Na Górnym Śląsku.

SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z BANDYTAMI.

BYTOM 10 (PAT) Wczoraj popołudniu o godz. 4 cały personel niemiecki z dworca kolejowego w Kędzierzynie porzucił pracę manifestując w ten sposób przeciw aresztowaniu przez straż gminną z Mysłowic palacza z Kędzierzyna, obwinionego o szereg morderstw, dokonanych przez niego na polakach w pow. Kozielskim. Strajkujący oświadczyli, że dopiero po wypuszczeniu na wolność palacza powrócą do pracy. Ruch kolejowy ustał zupełnie tak, że trzeba było ważniejsze pociągi skierować przez Strzelce do Opoła. Wobec tego komisja międzysojusznicza zarządziła wypuszczenie na wolność aresztowanego Niemca.

Francja potrzebuje gwarancji.

NOWY JORK (PAT) „New York Sun“ zamieścił art. wstępny omawiający ostatnią mewę Clemenceau.

Autor art. zwraca na konieczność wyrażenia jego zdecydowania, czy Francja dla możliwości zredukowania dominum swych sił zbrojnych potrzebuje istotnie tych gwarancji, jakich, żąda Według autora możliwość ataku ze strony Niemiec w oalszym ciągu nie jest wykluczona i jeżeli Francja na konferencji waszyngtońskiej podniesie kwestię żądanych przez siebie gwarancji np. pod postacią pomocy, to zdaniem dziennika, ani rząd St. Zjednoczonych, ani żaden z innych uczestników konferencji, nie będzie mógł się od wzięcia udziału w dyskusji nad tą sprawą uchylić.

Z za kuljs polityki sowieckiej.

BUKARESZT (PAT) Został aresztowany Iwan Mitrofanow, osobisty sekretarz Trockiego. Podczas badania aresztowany zeznał, że rząd sowiecki zamierzał w miesiącu sierpniu zbrojnie zaatakować Rumunję, lecz zaniechał tego zamiaru wobec zarządzeń wojskowych, jakie poczynił wtedy Rumunja. (2)

Z KOMISJI KONSTITUCYJNEJ.

Po zmianie prezydium, w którym stanowisko przewodniczącego objął poseł Rataj, a jego zastępstwo poseł Lutosławski, po odeślanu art. 6 projektu ordynacji wyborczej do podkomisji przystąpiono do rozprawy szczegółowej nad rozdziałem 2 projektu, traktującym o wybieralności do Sejmu ustawodawczego. Przyjęto art. 8, głoszący iż mieszkańcy zagranicami państwa obywatele mają bierne prawo wyborcze.

Spokój Europy zależny od istnienia Polski.

(Ta le Jonescu o sprawie górnośląskiej)

PARYŻ (PAT) Przedstawiciel „Petit Journal“ zwrócił się do Take Jonescu z prośbą o wyrażenie swego zapatrywania na sprawę górnośląską.

Take Jonescu wyraził przede wszystkim zadowolenie, że sprawa została przekazana Lidze Narodów, która bez wątpliwości potrafi skorzystać z tej okazji, aby zwiększyć jeszcze bardziej swój prestige moralny przez wydanie wyroku, któryby polecał aprobatę ducha i litery traktatu wersalskiego oraz do konal podziału G. Śląska, możliwego do przeprowadzenia.

Ogólna polityka wymaga aby Polska była zdolną do życia. Nie można przypuścić istnienia spokojnej Europy bez Polski, oddzielającej Niemcy od Rosji. Polska, niepo-

siadająca w znacznej części Śląska, byłaby ekonomicznie na łasce Niemiec, i nie mogłaby spełniać swego przeznaczenia.

Zbliżenie się między Polską a Czechosłowacją jest bardzo ważne, jest ono konieczne dla europejskiego pokoju, dokona ono ostatecznej konsolidacji małej ententy, która przeznaczona jest do odegrania wielkiej roli w polityce świata. W końcu Take Jonescu dodał:

Oczekuje z zaufaniem wyroku Rady Ligi Narodów. Bez względu na to, jak wyrok ten wypadnie, Niemcy nie będą zadowoleni, choć zadowolenie tych, którzy spowodowali wojnę uważam za złudę, za którą gonienie jest sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem.



Napięcie stosunków Polski z Sowbepją

Poręcznik wojsk rosyjskich, niejaki p. Masłowski, patriota rosyjski, a przeciwnik okupacji żydowsko-bolszewickiej, chcąc zemścić się na Sowietach, zgłosił się do nich, że dostarczy im ważnych dokumentów, dotychczasowych kłopotów Polaków z Rosjanami, przeciwnikami obecnych rządów bolszewickich.

Poselstwo bolszewickie w Warszawie nie chciało z nim z początku pertraktować, ale potem zgodziło się przyjąć od niego zadeklarowane usługi, płacąc mu sowicie.

Poręcznik miał udowodnić i dostarczyć papiery poselstwu, że rząd polski popiera Petlurę i spiskuje z przedstawicielem Rosji carskiej Stachowiczem.

Masłowski dostarczał rozmaitych dokumentów, jak sam mówi, przez niego sfabrykowanych bardzo nieudolnie, za co otrzymał wcale pokątną sumę.

Na zasadzie tej nastąpiła znana nota Cziczerina do rządu polskiego, po której Masłowski ogłosił swój list w pismach polskich, wykazując nieudolne kierownictwo i niedorzeczne napaści na Polskę Sowietów.

List ten ośmieszył Sowietów za granicą a w Rosji również wywarł potężne wrażenie.

Aby uniknąć kompromitacji zupełnej wobec narodu, Cziczerina postanowił obstarzać przy tych dokumentach, jako autentycznych i prowadzić politykę tak, że stosunki między Sowbepją a Polską zostały napięte.

Doprowadzono jednak do tego, że między rządem polskim, a przedstawicielem rządu Sowbepji w Warszawie rozpoczęły się pertraktacje, zapoczątkowane wizytą p. Karachana w ministerjum u podsekretarza stanu p. Dąbskiego celem wyjaśnienia w sprawach spornych, zawartych w ostatnich nocach rządu polskiego i moskiewskiego.

Przebieg tych pertraktacji pozwalał żywić nadzieję, że istniejące nieporozumienia zostaną załagodzone, i że podniecony nastrój wywołany pogłoskami o wiszącej wojnie rosyjsko-polskiej ulegnie uspokojeniu.

Jednakże święte fakty, jakie w Moskwie zaszły, zadrażniły ponownie stosunki. Aresztowano tam ostatnio kilkudziesięciu Polaków a w końcu nadeszła wiadomość, że czerezwiczajka moskiewska aresztowała podoficera polskiego, należącego do składu poselstwa polskiego w Moskwie. Po nadejściu tych wiadomości podsekretarz stanu Dąbski zawiadomił p. Karachana, że musi przerwać rozpoczęte konferencje, i że będzie mógł nawiązać je ponownie dopiero po zupełnym zlikwidowaniu tej sprawy w myśl żądań rządu polskiego.

Przyjazd do Warszawy posła naszego w Moskwie p. Filipowicza, stoi w związku z temi nowymi zadrażnieniami stosunków i wskazuje na to, że dojsie do porozumienia z rządem Sowietów na drodze dyplomatycznych układów jest niezmiernie uciążliwe. Dość należy, że jak to zdołano stwierdzić, bolszewicy rzekomo notę francuską z 3 września w której jakoby rząd francuski w sposób kategoryczny domagał się od Polski i Rumunii agresywnego wystąpienia przeciw Rosji sowieckiej, nabyli w biurze berlińskim zajmującym się specjalnie wykradaniem i fałszowaniem not i dokumentów politycznych. Na czele tego biura stoją Orłow i Weissner.

Rozpoczęła się jednym słowem w Moskwie polityka wschodu, polegająca na gwałtach, kłamstwach i terrorze.

Rewizje i aresztowania przybierały tam charakter masowy. W wielu mieszkaniach po rewizji pozostawiano zasadzki, przyczem aresztowano wszystkich wychodzących bez względu, czy był to Rosjanin czy inny obywatel.

W czasie tych aresztowań zatrzymano wielu Polaków.

Dnia 28 września o godz. 10 i pół w nocy władze sowieckie, a mianowicie komisja do walki z lichwą i spekulacją aresztowała podoficera Strzeleckiego, urzędnika kancelarii polskiej attache wojskowego, który wychodził z domu, w którym mieszka.

Mimo kilkakrotnej interwencji attache

do różnych władz sowieckich Strzeleckiego trzymano przez 2 doby w więzieniu. Władze sowieckie nie uwzględniły nawet interwencji poselstwa polskiego. Strzeleckiego wypuszczono z czerezwiczajki dopiero 30 września. Opowiada on w następujący sposób historję swego uwięzienia i znęcania się nad nim władz bolszewickich:

Kiedy Strzelecki wychodził z bramy domu, w którym mieszka, rzuciło się na niego z krzykiem 3 mężczyzn z rewolwerami w ręku. Mimo oporu pociągnięto go, a właściwie poniesiono do rogu ulicy, gdzie oczekiwał samochód. Zakneblowano mu usta, aby nie krzychał. W czerezwiczajce aresztowanego badano po polsku, usiłowano go przekonać, że należy do proletariatu i winien odmówić służby burżuazji polskiej. Groźbą chciano wymusić od uwięzionego zeznania, wzywając, aby mówił wszystko, bo może już z czerezwiczajki nie wyjdzie. Na oświadczenie, że jest obywatelem polskim, odpowiedziano, że czerezwiczajka jest instytucją, która nie liczy się z niczem. Aresztowanego badano, kto bywa u attache Wolikowskiego, o jakiej porze, co robią, co mówią. Przy aresztowanym dokonano dokładnej rewizji, drąc ubranie w poszukiwaniu zaszytych tam rzekomo papierów. W nocy aresztowanego w samej tylko marynarce oprowadzano po mieście żądając, aby wskazywał adresy swoich znajomych. Nazajutrz Strzelecki rozchorował się. Na próżno jednak mimo silnej gorączki domagał się ciepłego ubrania i lekarza. Dopiero przed uwolnieniem przybył lekarz, który nie mierząc temperatury oświadczył, że choroba jest symulowana. Lekarz poselstwa zbadał chorego po wypuszczeniu i stwierdził temperaturę 38,6, dwa ślady uderzeń kołba rewolwerową z rozdarcie skóry w okolicy lewego oka pokryte skrzepami krwi, szramę wielkości 1 i pół cm. na prawej skroni, obrażenie skóry na gardle, sińce w tylnej części szyi, opuchnięcie prawego łokcia i zaczerwienienie lewej ręki.

Na dwa dni przed tem aresztowaniem odbyło się w Moskwie posiedzenie wojennej rady rewolucyjnej, które się przeciągało do godz. 5 rano dnia następnego. Obradom przewodniczył Trocki, który zagaił posiedzenie. Brali w nim udział m. i. głównodowodzący Kamieniew, komisarz sztabu Daniłow, szef sztabu Labiediew, szef zarządu komunikacji wojskowej Rattel i inni. Na wstępie Trocki oświadczył, że sytuacja międzynarodowa Rosji znów się powikłała i nie jest wyłączona możliwość wojny. Następnie odczytał szereg sprawozdań brzmiałych nogół bardzo pesymistycznie. W armij czerwonej panuje zupełny brak ubrań, żywności i amunicji. Szef komunikacji wojskowej Rattel oświadczył, że nie reczy za wykonanie przez koleje planu mobilizacji, jednak Trocki nastawał na przedsięwzięcie energicznych przygotowań i twierdził, że Rosja musi być gotowa w każdej chwili do rozpoczęcia działań wojennych.

Zaznaczyć przytem wypada, że wśród chłopów rosyjskich bolszewicy urobili opinię, że zacytym wrogiem Sowbepji są Polacy bo to oni nie dopuścili bolszewików do zaszczerpienia i rozszerzenia bolszewizmu w państwach zachodnich Europy.

W jaki sposób urabia się tę opinię niech posłuży list Radka w bolszewickiej „Prawdzie” w którym omawia on wyssane z palca, rzekome przygotowania polsko-francuskie przeciwko Rosji sowieckiej i pomieszcza oświadczenia rządu francuskiego, prasy angielskiej i rządu polskiego, podtrzymując zarzuty jakoby rząd polski z poduszczenia rządu francuskiego przygotował teren do wojny przeciw Sowietom.

Radek pisze w dalszym ciągu: Piłsudski uważa świat cały za teren swej działalności i jest zdania, że tak jak był jeden Napoleon Bonaparte, tak obecnie jest tylko jeden Józef Piłsudski.— Polska organizuje akcję wojenną w dalszym ciągu i dlatego trzeba być przygotowanym na wszelkie ewentualności.

O ile rząd polski zamierza wstąpić no-

Górnego Śląska i Wileńszczyzny nie są jeszcze rozstrzygnięte, a położenie finansowe Polski jest nader krytyczne, to trzeba stwierdzić że taka awantura byłaby ostatnią próbą sabotażu, dokonanego względem odbudowy Europy środkowej.

W całej tej szopce jest tylko inscenizacja, zreczenie zrobiona przez rząd Sowbepji, aby wśród własnych mas rozżarzyć pożądliwość odwetu i zemsty. Chłop jednak rosyjski nie chce więcej wojny, a armji bolszewickiej jeszcze się skóra nie zagoiła po ostatniej wycieczce na Warszawę... Jedno jest tylko przykre, że te ludy i rządy współdziałające się mogą na Polakach, którzy dotąd nie zdążyli opuścić Sowbepji.

Miniony strajk.

Trzytygodniowy strejk zecerów pracujących w gazetach skończył się nareszcie.

Nie zabieraliśmy dotąd głosu w tej sprawie nie chcąc zaostrzać obopólnych antagonizmów i rozdrażnienia, które było widoczne z jednej i z drugiej strony i dzisiaj kiedy już doszło do zgody możemy spokojnie omówić minione wypadki.—

Trzy tygodnie przez upór zecerów pisma łódzkie nie wychodziły, z wyjątkiem „Rozwoju” — który już od dwóch lat blisko nie korzysta z dobrobiejstw sił związkowych i dla tego był i jest solą w oku tych panów.

Prześliśmy cały szereg szykan, zawiadomienia władzy, ministerstwa pracy i opieki społecznej, inspektorów i t. p. Panom zecerom nie podoba się, że w „Rozwoju” pracują, prócz personelu męskiego, kobiety.

Sądzą oni, że kobieta może z głodu umierać, byleby im się dobrze działo, zapominając o tem, iż ta pleć ma w konstytucji polskiej równouprawnienie.

W niektórych krajach zachodu dzienniki, jako wyraziciele opinii publicznej, brak których wywołuje zamęt w kraju, są ochraniające narówni z zakładami użyteczności publicznej, jak koleje, poczty, telegrafy, i strajki tam są niedopuszczalne.

My narazie nie dorosiliśmy jeszcze do tego i nie tylko w dziennikach ale w szpitalach i salach operacyjnych strejki są dozwolone, a nawet popierane przez niektórych suwerenów i przez pewne czynniki rządowe.

Strejk rozpoczął się w następujący sposób: drukarze zażądali pewnej niewielkiej zwyczajki, zupełnie usprawiedliwionej szalejącą drożyzną, którą natychmiast otrzymali!

To powodzenie i uległość wydawców skłoniły p. p. zecerów do postawienia nowych żądań z kilkunastogodzinnym terminem wypełnienia — i nie otrzymawszy odpowiedzi natychmiast zastrajkowali.

Kiedy było następne zebranie u p. Wojtkiewicza, inspektora pracy w celu omówienia tych warunków, dodatkowe żądania były znów grubo wyższe.

I tak zaczął się taniec św. Wita: kiedy wydawcy zgadzali się na wyższe warunki — tymczasem apetyty p. p. zecerów były jeszcze wyższe i t. d.

Jednym słowem był to widoczek pan excellence ciekawy; niedźwiedz goniący ptaszka, który coraz dalej odfrwał z krzaczku na krzaczek...

Dzięki faktowi i staraniom miejscowego inspektoratu pracy, a właściwie jego kierownika p. Wojtkiewicza i inż. Rutkiewicza doszło nareszcie do porozumienia i czytelnicy różnych odłamów naszego społeczeństwa powinni być wdzięczni powwyższemu urzędnikom Rzeczypospolitej, iż mogą czytać swoje gazety.—

Naturalnie o tem nie wolno pisać w gazetach łódzkich, gdyż „Związek Zecerów” tylko to drukuje, co sam uważa za stosowne.

Ale nauka moralna powinni być wyciągnąć p. n. wydawcy zawczasu... przed następnym strejkiem.

Zapisujcie się do
Czerwiec. Przewid.

Silna dłoń i żelazna miotła

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu minister skarbu Michalski wygłosił mowę, obejmującą w głównych zarysach program finansowy nowego rządu, wskazując na zgubne skutki dotychczasowego sposobu pokrywania wydatków państwowych przez emisję banknotów, dzięki której deficyt państwa wyniósł prawdopodobnie w końcu r. b. około 180 miliardów. Minister szukać będzie ustalenia budżetu przez 1) środki, zmierzające do podniesienia produkcji krajowej 2) przez odciążenie skarbu państwa i wprowadzenie oszczędności w wydatkach 3) przez środki, zmierzające do natychmiastowego i wydatnego zasilenia skarbu.

Dla podniesienia produkcji krajowej minister proponuje zawieszenie zakazu pracy ponad określone godziny, w celu odciążenia skarbu państwa redukcję personelu urzędniczego (mamy 480,000 urzędników na 30 milionów ludności), wydzierżawienie mających deficyt przedsiębiorstw i zakładów państwowych, zmniejszenie ilości ministerstw i urzędów, zwinięcie szeregu placówek zagranicznych.

Dla natychmiastowego zasilenia skarbu minister projektuje wprowadzenie ogólnej narodowej daniny jednorazowej pod nazwą „jednorazowa ofiara narodu”. Danina ta ma być ściągana do końca r. b.

Jako zasadniczy warunek uporządkowania gospodarki państwowej państwa, minister uważa stabilizację waluty polskiej, przewidując się utworzenie Banku emisyjnego przy powołaniu do współpracy kapitału zagranicznego.

Minister jest bezwzględny zwolennikiem wolnej gospodarki, która uważa za warunek sine qua non ekonomicznego rozwoju i poprawy finansów. Dla przeprowadzenia sanacji naszych stosunków finansowych potrzebne jest zdaniem ministra, współdziałanie całego społeczeństwa, wszystkich urzędów i Sejmu od którego minister pragnie otrzymać aprobatę swego projektu.

W tym celu będzie ustanowiona Rada finansowa i Rada gospodarcza. Do tych instytucji powołani będą nie urzędnicy, a praktycy i teoretycy odnoszących dziedzin. Program praktyczny nowego ministra zdaje się streszczać w kończącym ustępie jego mowy, w którym minister zwraca uwagę, że dla uniknięcia katastrofy po trzecha silnej dłoni na ugaszenie pożaru i żelaznej miotły dla wymięcenia tego, co wymięść po trzeba, nieugiętej woli do planowej i skutecznej pracy, ale natychmiastowej. Żelazna miotła, żelazna śruba, oto moje hasło.

(Program p. ministra Michalskiego, o ile z równą stanowczością będzie w czyn wprowadzony, nie będzie pozostawiał chyba nic do życzenia. — Przyp. red.) (2)

reczka ubogich rodziców, dziś musi mieć brylanty, musi mieć futro z szerokim kołnierzem, musi mieć jedwabne podczochy, musi mieć wszystko, wszystko.

Obydwoje zapomnieli, że nie stróż zdobyć człowieka, ale cóż, kiedy żał ich ogarnął i — bastal —

Inny znów przed wojną wybil litr spirytusu, bo go na tyle stać było. Dziś musi (musi!) on wypić dwa, trzy, cztery i więcej... jaż w nieskończoność. Nie tylko dusza zapagnie.

Toteż nic dziwnego, że pierwszy nie mogąc znaleźć uczciwej pracy, któryby mu zapewnił odpowiednie dochody, czepił się paska i darł z drugich skórę, aby mu tylko starczyło. Drugi, nie mając uczciwego zarobku pogodził z wydatkami na spirytus, oczywiście urządzał strajki.

Jedno i drugie znakomicie przyczyniło się do podnoszenia drożyzny i wprawiało z tego powodu w żłizwienie nawet pomniejszone czynniki.

Mimo to ani jeden, ani drugi nie zdobył się na koncept prawdziwego oszczędzania siebie, jako pracownika i nie mierzył „według stawu grobla”, ale odwrotnie: marzył o niebieskich migdałkach i odpowiednio do tego, co było kosztowało, stawiał dopiero warunki.

Nic to, gdyby chodziło o nieuniknione wydatki. Najkonieczniejsze na życie, ubiór, naukę... Nic to. Ale każdy chciałby mieć wszystko, wszystko, do czego się tylko oczy śmieją, co tylko widzi u innych, o czym kiedykolwiek przedtem ani by mu się nie śniło.

Stąd straszna walka o grosz, o nadmierny, nie równający się wartości pracy zarobek, stąd olbrzymieja drażyna i coraz to silną odrodkową powiększającą się błędne koło.

Staje się tu zrozumiałym apel do społeczeństwa, ażeby zdobyło się na wielki wysiłek, ograniczyło (i napewno bez szkody) swe nadmierne pretensje do życia, starając się mierzyć tylko „według stawu grobla” i w szalonym, zaniepokojonym tempie nie pchało się samo i kraj w niebezpieczną ruinę. I gdy wreszcie stanie się to jasnym i każdy zechce być tylko sobą, a nie milionerem odrazu, a przez mroźną pracę i oszczędność dążyć zechce do dobrobytu, inaczej działając się w kraju i innej harmonia napewno zaplanuje w ogólnych stosunkach.

W. D.

Mimochodem.

Co jest właściwie przyczyną szalejącej drożyzny? — zadaje sobie pytanie nie jeden z naszych czytelników. Odpowiedź bardzo krótka: nadmierna stopa życiowa ludności przy równoczesnej tendencji do jaknajmniejszego nakładu pracy.

Znam jednego osobnika, któremu ofiarowano pracę (oczywiście był bez zajęcia) za niezłym wynagrodzeniem, ale on nie przyjął

proponacji. Bo czekał na zajęcie, które dałoby mu możliwość zarabiania odrazu tyle, aby z pierwszej pensji mógł sobie sprawić garnitur, nowe palto, nowe lakierki i srebrną laskę, aby mógł zaraz wydawać pieniądze na tą i na ową stronę i w gronie bliższych, dalszych i ewentualnych znajomych zasłynąć odrazu, jako bogaty, szlachetny i elegancki człowiek.

Zapomniał o tem, że praca jego, jako zupełnie przeciętnego pracownika, zupełnie na takie wynagrodzenie nie zasługiwała, a w życiu codziennym przed wojną był sobie tylko skromnym, zwyczajnym szlachetkiem.

Ale jego opętała żądza błyszczenia — znowu jego — to samo. Ongiś skromna cō-

— Zupełnie nie mam pojęcia! Nie wiem nawet jak się rzeczywiście nazywa. Poznałem ją przed trzema miesiącami w kolejce miastowej. Potem zeszliśmy się kilka razy w parku wystawowym. Wiem tylko, że mieszka w dzielnicy hanzeatyckiej, nie ma rodziców, tylko starą ciotkę, pilnującą ją jak cerber piekielny. Nazywałem ją Andzią, gdyż imię to dobrze odpowiada jej drobnej osobce. Ale może się również dobrze nazywać Ida, Fryderyka lub Paulina. — Czy ja wiem..

— Więc nie pisuje pan do niej?

— Pisuje.. Bardzo rzadko. Pod adresem: Andzia Meier — Poste restante 28. — Ładna szyfira nieprawdaż?

— Andzia Meier — Poste restante 28, powtórzył Beckers z namysłem.

— Prosił, panie Beckers, na cześć przyjaźni! Chociaż Andzia znieść pana nie mogła, dzisiejszego wieczora ustąpić panu musiała miejsca.

— Prosił! — Zadzwońmy szklanki. Piłiśmy i gawędziliśmy i było bardzo późno, gdyśmy się pożegnali.

Udałem się do sypialni i podszedłem do otwartego okna. Obszerny ogród rozciągał się w dole, a jaśn księżycowa drżała na liściach drzew, kolysanych lekko słabiuchnym wietrzykiem.

Wtem wydało mi się, że ktoś z zewnątrz zawołał mnie po imieniu. Począłem nasłuchiwać uważnie. Znowu ktoś zawołał. — Tak, tak, to był głos Andzi.

— Andziu! — krzyknąłem w cisze nocny — Andziu!

Nie było odpowiedzi.

— Andziu! — Czy jesteś tam na dole? — Zadnej odpowiedzi. Skądże zresztą mogłaby być w parku? I to jeszcze o tej porze

Bez wątpienia byłem pijany.

Położyłem się do łóżka i zasnąłem. Mocno, na kilka godzin. Potem sen mój stał się niespokojny, poczęło mi się coś śnić. Dodaje, że przytrafiła mi się to bardzo rzadko.

Woła mnie znów.

Widziałem Andzię. Beckers pochylał się nad nią. Rozwarła szeroko oczy, drobne jej rączki podnosiły się, by go odepchnąć. — A małe, zsiniałe wargi rozwarły się w krzyku przeraźliwym, nie dającym się opisać, wyrzawało się jej z ust — moje imię.

Ocknąłem się! Otarłem pot z czoła i począłem nasłuchiwać. Znowu cicho, ale wyraźne i przejmujące wołała mnie. Zerwałem się i pobiegłem do okna.

— Andziu! Andziu! Andziu!

Nic! Wszędzie było cicho. Chciałem już powrócić do łóżka, gdy wtem właśnie rozbrzmiało wołanie jeszcze raz głośniejsze, przeźwiśnięte, jakby w jakiej oblednej trwodze.

Bez wątpienia, to był jej głos! Ale teraz brzmienie nie dochodziło z ogrodu. Wydawało mi się, jakby mnie wołano skądś z wnętrza mieszkania.

Zaświeciłem świecę i począłem szukać. Pod łóżkiem, za portjerami i w szafach. To niemożliwe, tu przecież nikt nie zdołałby się ukryć. Poszedłem do drugiego pokoju. I tu jej nie było. Nie było jej nigdzie.

Chyba Beckers? — ależ ta myśl była absurdem! Lecz wszystko jest możliwe. — Nie namyślając się długo podszedłem do drzwi jego pokoju i wzięłem za klamkę. Drzwi były zamknięte. Wówczas całym ciałem rzuciłem się na nie: zamek puścił i drzwi otworzyły się naskieczaj. Chwyciłem świecę i wpadłem do środka.

— Co tam? — zapytał Franciszek Beckers

Leżał w łóżku i przecierał zaspiane oczy.

(d. c. n.)

Mumja.

(Ciąg dalszy).

— Przechadzałem się, czekając — rzekł Beckers — możliwe jest przeto, że za moimi plecami wymknęła się z kamienicy.

— Ależ to niemożliwe! — zawołałem. — Leżała tu zupełnie sztywna i nieruchoma, serce nie biło wcale, płuca przestały pracować. Nikt przecie nie potrafi, tak ni stąd ni zowąd wśród takich okoliczności wstać i pójść do domu!

— Zagrała wam komedijkę wasza matka i śmiała się wtedy w kulak, gdyście zrozpaczeni po schodach na dół pędzili, aby szukać u lekarza pomocy.

Lekarze śmiejąc się odeszli, wkrótce po tem powróciła gospodyni domu.

— Ach, panienczka już odeszła?

— Tak, — odpowiedziałem — poszła do domu. Pan Beckers będzie wieczerał ze mną.

— Czy mogę pana zaprosić, — panie Beckers?

— Mocno obowiązany — odpowiedział.

— Z przyjemnością.

Jedliśmy i pili.

— Naprawdę ciekaw jestem, jak się to wszystko wyjaśni.

— Czy napisze pan do niej? — zapytał Beckers.

— Naturalnie! Najchętniej poszedłbym sam jutro do niej. Powód jakiś znaleźć by się musiał. Zebym tylko wiedział, gdzie ona mieszka.

— Nie wie pan gdzie mieszka?

ś. † p.

Józef Ankersztejn

kierownik szkoły powszechnej, członek Ogniska Związku polskiego Nauczycielstwa Szkół powszechnych, po 42 letniej ciężkiej pracy nauczycielskiej dla dobra Ojczyzny, zmarł d. 3 października 1921 r.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

3265-K-1)

Zw. polsk. Naucz. powsz. w Łodzi.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę naszej ukochanej córce i siostrze

ś. † p.

MARJI JAWORSKIEJ

a szczególnie doktorom i pielęgniarkom szpitala, przy ulicy Drewnowskiej, rodzinie i życzliwym i znajomym, s.roskani
3367-P-1

Rodzice, siostry i bracia.

KRONIKA

—Dziennikarze rumuńscy w Łodzi.

Dziś rano przybyli na stację Łódź-fabryczna dziennikarze rumuńscy. Nikt ich nie oczekiwał, nikt nie wiedział z prasy o ich przyjeździe.

Sytuację ratował p. naczelnik Stacji, który telefonem około godziny 9i pół dał znać tu i owdzie o przybyciu miłych gości.

Przybyli oni do nas wprost z Cieszyna gdzie ich bardzo gościnnie podejmowano. Goście w Łodzi zwiedzili liczne fabryki, o godzinie 5-ej podejmowano gości rumuńskich obiadem w „Grand Hotelu” Żalując mocno, że zaszło takie nieporozumienie, wistamy naszych gości, przedstawicielei sprzymierzonego z nami państwa, ale równocześnie mamy żal do organizacji że zapomniano o najprostrzych formach towarzyskich.

Prasa w takich wypadkach musi być powiadomiona.

—Inauguracja sezonu 1921-22.

W poniedziałek d.10. b.m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonji (dawniej Sala Koncertowa) odbędzie się koncert inauguracyjny Orkiestry Filharmonicznej w Łodzi (dawniej L.O.S.) z udziałem słynnej śpiewaczki operowej Marji Labia. Przy pulpicie stanie dyr. Bronisław Szulc, a na program złożą się: symfonia C. Francka, uwertura do Tannhäusera Wagnera, „Stabat Mater” Rossiniego oraz szereg pieśni i arii operowych.

Zarząd oraz dyrekcja koncertów nie szczędzi starań i zabiegów, aby tegoroczny sezon koncertowy stał na wysokim poziomie artystycznym i był prawdziwą rozrywką i uciechą dla wszystkich tych, którzy żądni są podniosłych wrażeń duchowych.

Z pośród solistów zaangażowane zostały najwybitniejsze siły artystyczne, a m. in. tej miary gwiazdy jak Henri Marteau, Willy Burmester, Emil Sauer, Karol Fleisch, Kongrad Ansorge, Eugen D"Albert, Egon Petri, Erna Rubinstein, Józef Szigeti i in.

Jak w roku ubiegłym wielkie koncerty abonamentowe odbywać się będą w każdy poniedziałek, koncerty popołudniowe w każdą niedzielę o godz. 4-ej po poł. oraz poranki ludowe, przeznaczone dla najszerzych mas odbywać się będą również w każdą niedzielę o godz. 12-ej w południe. Niezależnie od powyższych koncertów co drugą sobotę odbywać się będą o godz. 4-ej popoł. koncerty popołudniowe. Bilety oraz abonamenty na sześć koncertów są do nabycia w kasie sali Filharmonji.

—Cze rwony Krzyż młodzieży.

Pragnąc obudzić w sercach dzieci naszych odzież ducha miłości bliźniego i poczucia

obowiązków względem wszystkich ludzi, centralny komitet Czerwonego Krzyża, wzorując się na organizacjach amerykańskich, postanowił współdziałać przy zakładaniu w każdej szkole koła Czerwonego Krzyża Młodzieży

Zarząd Czerwonego Krzyża zwołuje w piątek dn. 7 października o godz. 6 ej p. w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 zebranie organizacyjne w celu zakładania w naszym mieście kół Czerwonego Krzyża Młodzieży

Na zebranie powyższe proszeni są wszyscy nauczyciele szkół powszechnych i średnich w celu omówienia sprawy wyboru komitetu polskiego Czerwonego Krzyża młodzieży.

Należy się spodziewać, że nauczycielstwo, któremu dobro naszej młodzieży i całego społeczeństwa leży na sercu, przyjedzie tłumnie na zebranie organizacyjne.

— Czarna giełda w Kasie rządowej.

W Łodzi czarna giełda otworzyła sobie filje w Krajowej Kasie Pożyczkowej, Oszczędnościowej instytucji rządowej i tam całymi dniami operuje.

Oto fakt, który, się zdarzył wczoraj w tej instytucji:

Do okienka kasowego podeszła żydówka z 20 banknotami dolarowymi i chciała je zbyć. Urzędnik obliczył wart. wzięt pieniądze i miał jej sumę wypłacić, gdy jak kruk z poza pleców dojrzał tę transakcję, jakiś żyd. odciągnął żydówkę na stronę, kazał jej wycofać dolary i nabył je na dotychczas w tej samej kasie. Tym kupcem dolarów, tym krukiem czarnej giełdy, był Szymon Cyni mon, zamieszkały przy ul. Pomorskiej Nr. 5 który zbiegł z gmachu kasą oszczędnościowej

Obecni przy tym takcie zawiadomili o tem jednego z dyrektorów kasy, ale to zawiadomienie narazie nie odniosło żadnego skutku.

Świadcami którzy stwierdzają ten fakt są p. Michał Pankowski zamieszkały w hotelu Victoria i Stefan Ulich Konstantynowska 79. 8

— Wzrost kosztów utrzymania.

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że dnia 1 października 1921 roku koszt utrzymania rodziny pracowniczej złożonej z 4 osób wyniósł marek 751 i 66 fenigów, że w porównaniu z cenami mi na 1 września 1921 koszt utrzymania dziennego wzrosł o marek 222, fenigów 23, co w procentach wynosi 41, 99.

—Podróże imci pana Henryka Abramowicza do Sowdepji.

Nielatwo dostać się do Sowdepji z granic Rzeczypospolitej polskiej, ale kto ma głowę na karku, ten zawsze da sobie radę, jak na przykład imci pan Henryk Abramowicz, znany adwokat.

Otrzymał on paszport tylko do

Rygi, a z Rygi już bardzo łatwo powędrował dalej, odwiedzić swoją rodzinę. Nie wiemy czy Radek Sobelson należy do czcigodnej rodziny, ale to pewna, że i Radka odwiedził i widział się z córką jednego z wybitnych adwokatów tutejszych, żydówką, której zaproponował powrót do kraju, ale ona odmówiła tłumacząc się tem, że w kraju nie byłoby jej lepiej niż w Sowdepji.

Nic dziwnego, wszak cała Rosja dziś nie jest niczem innym niż rajem żydowskim!

Podobno imci p. Henryk Abramowicz ma zamiar złożyć drugą wizytę w Moskwie. Teraz zapewne nie zadowolni się Radkiem przyjmie go już sam p. Trocki.

Chyba na wojnę w Polsce nie można narzekać!

—Kupno majątku.

Pan Piotr Włodarski, dentysta, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 113, nabył majątek Rzew za 40 milionów marek. Obszar majątku wynosi 27 włók. Położony w pobliżu Łodzi i koleiki podjazdowej przedstawia dużą wartość. Punktacja u rejenta spisana. Zaliczono 10,000,000 marek.

— Pogoda.

(—) Przez cały dzień wczorajszą panowała piękna pogoda przy równoczesnym, bardzo silnym obniżeniu się temperatury.

Wczesnym rankiem biały szron pokrywał dachy domów.

Zima zbliża się więc w pośpiechu i tempie.

— Chleb z niespodziankami!

(—) Wczoraj jeden z robotników złożył w naszej redakcji kawałek chleba, pochodzącego z piekarni przy Elektrowni miejskiej, Targowa 29 — z gwoździem. W innym znów chlebie z tejże piekarni znaleziono kawałek młotki.

Uważamy, że zarząd piekarni z niespodziankami dla swoich odbiorców wybrał się zupełnie nie w porę.

Gwiazdka przypada dopiero za parę miesięcy, a tymczasem ludzie pragnęliby mieć chleb czysty, bez różnych kowalskich dodatków. Chleb do obejrzenia w redakcji.

— Dar.

Ks. Muznerowski złożył na ręce ks. biskupa Tymienieckiego oryginały starych aktów odnoszących się do przeszłości Łodzi. Akta te pochodzą z czasów Jagiellonów i będą w zastępstwie w lasności konsystorza łódzkiego.

— Inwalidzi.

Pani F. hrabina Skarkowa ufundowała w Małopolsce dwie osady dla inwalidów. Jedna z tych osad zwie się Skarbowa, druga Fredro wa. W osadach tych już rozlane zostały 10 morgowe działki. Jedną z takich działek otrzymał Józef Popławski z Łodzi.

— Oszustwo.

Jedna z miejscowych młeczarni wysłała na targ swoją służącą i kuzynkę, aby nabyły 2 i pół kopy jaj.

Przybywszy do domu z targu okazało się że chłopak licząc po półkopie jaj tak zrećnie manipulował, że pobrawszy pieniądze za 2 i pół kopy dał tylko dwie kopy.

Właścicielka stratna na tem kupnie około tysiąca marek.

Piszemy, aby ostrzedz inne osoby od podobnego wyzysku!

— Trąbienie w szpitalu.

Do szpitala przy Drewnowskiej w niedzielę woadł żyd z olbrzymią trąbą i zaczął trąbić na korytarzu. Zdziwiony niezmiernie tą muzyką jeden ze stałych lekarzy, wybiegł na korytarz gdzie ujrzał żyda z długą, wiwatową trąbą.

Jak śmiesz tu wlażyć? zawołał na żyd lekarz. Wiesz, że tu leżą położenie chorzy.

Ny, ja tu mogę trąbić, ja będą trąbił jeszcze na pierwszym piętrze, bo mi magistrat wydał na to pozwolenie, brzmiała odpowiedź.

Lekarz zagroził żydowi drogę i zagroził że mu połamie instrument, jeśli osmieli się hałasować na korytarzu!

Żyd zbiegł, chowając do kieszeni papie który miał być pozwoleniem magistrackim.

trąbił on na wiatrawo prawdopodobnie nowego roku żydowskiego.

Sadziły, że jestto mistyfikacja, aby żyd miał wydane przez magistrat iakiekolwiek świadectwo i zażalenie, że doktor nie zatrzymał tego jego mościa. Zapewne magistrat sprawdzi to i da odpowiednie wyjaśnienia.

W przykrychżejmy czasach! (3)

— Zmiana nazw.

(—) Stoownie do uchwały zapadłej na ostatniem posiedzeniu koła popierania Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej, postanowiono przemianować L. O. S. na „Orkiestrę Filharmoniczną w Łodzi”. Organizacja koncertów symfonicznych, jak dotychczas, spoczywać będzie w rękach dyrekcji Alberta Straucha.

Zarząd Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18 prosi nas również o zaznaczenie, że z dniem 1-go bm. s.a. nosi nazwę „Filharmonji”. (3)

— Zgon.

Donieśmy, że w tramwaju zmarł nagle p. Ankerstein. Był on kierownikiem szkoły polszczynej nr. 24 s. p. Józef Ankerstein należał do starszego pokolenia nauczycieli, przeżył bowiem lat 62, do ostatnich chwil nauczał w szkole, należąc do grona nauczycieli lubianych przez młodzież.

Przemysł i handel.

— Giełda warszawska z 5. 10 b. r.

Do'ar ameryk 6075t. 5900; funty szter. Marki niem. — — — Korony czeskie — — — Ruble carskie.

Bank Dvskont, 2525-2600 Bank Handl. 2200 Bank Kred. I 2700-2800 Bank Zachodni Firley 700-725 Lilpop 3950 3900-3925 Ostrowiec 0600 6775 Rudzki I 2875-2825, II 2850-2800 Starachowice 7700-7550-7800, Zawiercie 68,000; Zyrardów 76 000-70,000 Borkowski 1650-1575-1600; Jabłkowscy 1500-1525. (3)

— Giełda poznańska 3. 10 b. r.

Bank Handl. Pozn. I-VIII 340, Cegielski I-VII 350, C. Hartwig I-III 500 IV 480, Pozn. Sp. Drzewna 1000 Wagon Ostrowo 150; Tani-na 470; Papiernia Bydgoszcz 350. (3)

KONFERENCJA KOLEJOWA

Jak się dowiadujemy, wczoraj przed południem odbyła się w krak. dyrekcji kolejowej konferencja delegatów kolejnictwa polskiego dla ustalenia zasad dla wspólnej konferencji z delegatami kolejnictwa czesko-słowackiego w przedmiocie uregulowania kolejowego ruchu granicznego między oboma temi państwami. Konferencje potrwać 3 dni.

Z Warszawy

Nadworny dekorator.

(w) P. Leszek Niemojewski, syn redaktor „Myśl/ Niepodległej” p. Andrzeja Niemojewskiego otrzymał niedawno godność nadwornego dekoratora w Belwedrze. (4)

Z wyższych uczelni.

Rok akademicki w Warszawie rozpoczął się solennym nabożeństwem w kościele PP. Wzytek, na które przybyła młodzież akademicka z profesorami i rektorem J. M. Mazurkiewiczem na czele. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. ks. kan. Szlagowski. Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbędzie się d. 9 bm. w auli. Jednocześnie ogłoszone zostaną przez wydziały doktoraty, wydane w akademickim r. z. „honoris causa.”

Uroczyste nabożeństwo, związane z rozpoczęciem roku akademickiego w politechnice, odbyło się w kościele Piotra i Pawła na Koszykach. Mszę świętą celebrował ks. kan. Szejański.

Na nabożeństwie obecny był senat politechniki i z rektorem p. Antonim Ponikowskim na czele.

Z kraju.

Pogrom żydów przez żydów.

Lubelski organ sionistów „Poale” donosi że w Ożarowie pod Lublinem w ostatnią sobotę ortodoksyjni żydzi z miejscowym rabinem na czele napadli na miejscowych robotników sionistycznych, rzucili się na nich, pokłóli ich nożami i zniszczyli książki, wybiwszy szyby w lokalu związkowym.

Kto uprawia pasek mieszkaniowy.

„Dziennik narodowy z Piotrkowa donosi: Z rozporządzenia urzędu prokuratorskiego wydane zostało zarządzenie aresztowania ławnika Malińskiego z żoną, właścicieli domu przy ul. Kościuszki nr. 17 w Częstochowie oskarżonych o uprawianie lichwy mieszkaniowej.

Ławnik Maliński został aresztowany w Grudziądzu i obecnie przebywa w areszcie przy Magistracie m. Częstochowy.

Zona zaś jego nie została aresztowana, z powodu choroby.

Jednakże p. Malińska powróciła z Grudziądza do Częstochowy i we własnym mieszkaniu odbywa kurację domową.

W ub. środę z rozporządzenia władz prokuratorskich w mieszkaniu chorej została pozostawiona straż policyjna, która pełnić będzie swą czynność w dzień i noc bez przerwy do chwili wyzdrowienia chorej.

Po dościu do zdrowia p. Malińska zostanie osadzona w areszcie prewencyjnym, w oczekiwaniu na sprawę karną w sądzie okręgowym.

DZIENNIKARZE ANGIELSCY W KRAKOWIE.

Odbyła się w Magistracie krakowskim konferencja komitetu przyjęcia dziennikarzy krakowskich. Wzieli w niej udział: prezes Syndykatu dziennikarzy krakowskich dr. Beaupte, dowódca obozu warownego gen. Kostecki, oraz dyrektorzy zakładów naukowych i przemysłowych. Konferencji tej przewodniczył wicepr. miasta Rolle.

Po godzinnej dyskusji uchwalono program przyjęcia, który między innymi obejmuje zwiedzanie zakładów naukowych Krakowa jak: Uniwersytetu, Akademii Handlowej, Muzeum techniczno-przemysłowego, dalej salin wielickich, zakładów przemysłowych między tymi fabryki maszyn i wagonów Zieleniewskiego, sody amoniakowej itp.

W wycieczce, która przyjeżdża do Krakowa w piątek rano, bierze udział 11 osób, w tem 2 panie.

Rozbiórka soboru w Lublinie.

Z inicjatywy dyrekcji robót publicznych postanowiono rozebrać gmach b. soboru prawosławnego na Placu Litawskim naprzeciw poczty. (4)

Likwidacja kieleckiego oddz. związku ziemian.

Wobec zupełnego braku zainteresowania się członków sprawami związku, zarząd oddziału na posiedzeniu w dn. 27 września postanowił zwołać na dzień 25 października zebranie i postawić wniosek o zlikwidowanie oddziału. Wskazuje to na wielką apatię wśród sfer ziemiańskich, których nawet sprawy zawodowe niezdołne są poruszyć. (4)

Poznań sprowadza żywność z Małopolski.

Czytamy w „Gońcu Wielkopolskim”: Fakturywojęc a wolnego handlu przez Wielkopolskę doprowadziło ceny za produkty rolne do

normalnego absurdu. To też w ostatnich dniach masło kosztuje 800 mk., podczas gdy w zniszczonym Lwowie i Wschodniej Galicji kosztuje 300 mk. Wszystkie produkty z wyjątkiem zboża, są tam blisko o sto procent tańsze. Ziemiaki, kapusta, cebula, masło, jaja i wiele innych rzeczy, są tam znacznie tańsze i można je nabywać wagonami. To też w ostatnich dniach przybyło już kilka wagonów do Poznania wymienionych produktów. (4)

KRONKA TELEGRAFICZNA.

(kt) Zgromadzenie Ligi uchwaliło budżet Ligi na r. 1922 w wysokości 20853945 fr. (2)

(kt) Donoszą z Bukaresztu, że w Ruszcziuku zamordowany został sekretarz tamtejszego konsula francuskiego. (2)

(kt) Gabinet szwedzki podał się do dymisji.

(kt) Loucheur wyjeżdża jutro do Wiesbadenu, gdzie odbędzie narady z Rathenauem.

(kt) W niedzielę ogłoszono uroczyste akt ukonstytuowania się republiki Centralnej Ameryki, w skład której wchodzi, Gwatemala, Salwador i Honduras.

(kt) Jutro zbiera się gabinet angielski który ma obradować nad sprawą irlandzką.

(kt) Komisarz Joffe jest zdrow i kapie się w pewnym zakładzie kąpielowym w Niemczech. Donosi o tem prasa sowiecka.

Z ostatniej chwili.

Ostateczna porozumienie?

GDANSK (PAT) „Danziger Zeitung” zamieszcza następującą depezę swego korespondenta z Genewy: Z wiarogodnego źródła dowiaduje się, że decyzja Komisji 4-ech Rady Ligi Narod. w sprawie G. Śląska jest już we wszystkich głównych punktach ustalona. Przesłuchanie przez komisję polskich i niemieckich przedstawicieli ludności górnośląskiej ma już tylko na celu ustalenie szczegółów co do wykreślenia granicy.

Mimo wszelkich opinii co do niepodzielności obwodu przemysłowego, linja graniczna na G. Śląsku bieżać będzie środkiem tego obwodu.

Na razie nie został rozstrzygnięty jeszcze ostateczny los Bytomia, natomiast obszar przemysłowy na wschód oraz północny zachód od Bytomia, jak pow. pszczyński i rybnicki są już podobno ostatecznie przyznane Polsce.

„Matin” i „Echo de Paris” podają że w projekcie podziału G. Śląska będą przedstawione zmiany na korzyść Polski w duchu linii hr. Sforzy. Okręg przemysłowy ma być oddany pod administrację międzynarodowej komisji, która nie otrzyma jednak pełnomocnictw politycznych. Niemcy i Polska mają natychmiast objąć w posiadanie przyznany im obszar i mają zawrzeć umowy gospodarcze.

PARYZ (PAT) „Journal des Debats” dowiaduje się z Genewy, że Rada Ligi Narodów doszła do zupełnego porozumienia w kwestji górnośląskiej i zredagowała swe wnioski końcowe. Do zredagowania pozostają tylko jeszcze szczegóły.

Opinia Rady będzie zakomunikowana najpóźniej w sobotę przewodniczącemu Rady Najwyższej i będzie natychmiast opublikowana przez Ligę Narodów.

Skazanie morderców hr. Tiszy

BUDAPESZT (PAT) W procesie o zamordowanie hr. Tiszy trybunał skazał Pawła Kery za inicjatywę morderstwa na karę śmierci, zaś Marcelę Gert na lat 14 więzienia. Inni z oskarżonych zostali uniewinnieni.

TEATR

„Scala”

Cegielniana 18

Ostatni gościnny występ

artystów teatrów warszawskich

Dziś w czwartek, dnia 6 go bm

„SZTUKA MIŁOŚCI”

JULJANA EJSMONDA

Udział biorą: MARJUSZ MASZYŃSKI, ZOFJA MODRZEWSKA, HALINA STARSKA!

Początek o g. 8 ipół w,

3359-K-1

W piątek dn. 7 października o godz. 6-ej pp. w Sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej № 18, odbędzie się

zebranie organizacyjne

w sprawie założenia w Łodzi Czerwonego Krzyża Młodzieży
Na powyższe zebranie zapraszamy wszystkich nau-
czycieli szkół średnich i powszechnych. (8360K1)
Zorz. Polsk. Tow. Cz. Krzyża.

Nadeszły większe transporty

prosa i cebuli.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna. — Ceny konkurencyjne.

Składy Biura Handlowego

TADEUSZ KOZANECKI i S-ka

Kilińskiego 72, vis a vis poczty.
Dla pp. handlujących odpowiedni rabat.

3368B

Nowość!

Nowość!

Restauracja hotel Manteuffla

Codziennie koncert Kwartetu

Artystów Peterbursk. konserwatorium
PIOTRA DINOWA.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Restauracja wydaje znakomite jedzenia i napoje.

Z poważaniem
DASZKIEWICZ

3411B

Nowość!

Nowość!

Większa fabryka pończoch

poszukuje zdolnego majstra, obznajmionego z wszelkimi
maszynami (Standarki firmy Szubert i Salzer oraz Larin-
cible & Stibbe i t. p.

Zgłaszać się do fabryki N. Eittinger i S-ka Sienkie-
wicza 84-6. (3248K)

SAMOCHODOWY OMNIBUS

na pneumatykach na 16 osób marki Presto 40 konny dos-
konala maszyna z gwarancją w ruchu do sprzedania za
dwa miliony. Poddebice Zakrzewski (328 6P)

Sprzedaz skór

skóro to: gienzy chromy czarne i kolorowe oraz bukaty
Ceny przystępne.
L. Raczkowska Przejazd 49 I II piętro. 3312

Drzwiczki hermetyczne, azurowe,
wentylatory, blachy i rusz a restau-
racyjne, piecyki szlifowane, oraz
wszelkie wyroby piecowe i kuchenne
p o l e c a:

FABRYKA DRZWICZEK HERMETYCZNYCH

Piotra Ławacza

w K O N S K I C H

Skład w Łodzi, ul. Sienkiewicza 30.

FELCZER

L. Majewski

Dzielnia 10.

3366B5

Powrócił

Dr. Wołyński

Choroby uszu nosa i gardła
przyjmuję od 10- do 12 i
4-6. Piotrkowska 121

3228/P)

Kto chce kupić lub sprzedać

majątek ziemski, gospodar-
stwo rolne, kamienicę, wille,
fabrykę młyn, oraz inna nie
ruchomość jako też hotel,
restaurację, kawiarnię lub in-
ne przedsiębiorstwo handlo-
we niechaj się zgłosi z ca-
łem zaufaniem do biura „For-
tuna”, Łódź, Wólczańska
165; róg Karola. 3326B

Choroby skórne i wenerycz-
ne (niemoc)

Dr. Lewkowicz

KONSTANTYNOWSKA 12.
od 9-1 i od 6-8 Panie 5-6
3229B

Metody urzędnik bankowy,
kawaler poszukuje po-
koju umeblowanego w śród-
mieściu z całodziennym u-
trzymaniem lub bez. Oferty
sub „Bankowiec” do Rozw.
3300B

Obiady

gospodarskie wydaje się na
miejscu i na miasto.
ORLA 23, m. 22, prawa oficyna,
I piętro. 2926B

Dr. K. Karnicki

choroby oczu
przyjmuję od g. 6-7
Piotrkowska 165.
(3168W)

Dr. Artur Banasz,

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza
dróg moczowych, chron. rzezę-
czka)
przyjmuje od g. 5 do 7.
Koniuszki № 11.
2851-K-6

Dr. med. A. Starzyński

powrócił

choroby nerwowe ul. Pańska
№ 3 od 4 do 6.
(603W)

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 od 5
7 i pół. p. p. Panie 40 5.
2975B

ICEK BIEDERMAN

BK

zam. przy ul. Kilińskiego 36 zagubił dowód osobisty wyd
przez magistrat Wsoko-Mazowiecki ziemi Łomżyńskiej.

Gimnazjum Zeńskie poszukuje:

nauczyciela (elki) historii (z wyksz. uniwer.), rysunków
(do kl. starszych) i kaligrafii oraz doświadczonej intel. fre
blanki.

Zgłaszać się do kancelarii gimnazjum, POŁUDNIO
WA 18, w godz. szkolnych lub od 5 — 7 pp.

3132B

Biuro Techniczne

„DYNAMO”

Ul. Piotrkowska 85, tel. 827.

Dział instalacyjny: wszelkie instalacje prądów silnych
w zakładach przemysłowych i w domach prywatn.

Dział sprzedaży: Dynomaszyny, Elektromotory,
Transformatory, Przewody elektryczne, Kable ziem-
ne, Zarówki i t. d.

Dział warsztatowy: Naprawa i przewijanie motorów
i dynamomaszyn o niskim i wysokim napięciu
we własnych warsztatach oraz przeciąganie i izo-
lowanie przewodów dla maszyn elektrycznych.

Warsztat przyjmuje również reparacje wszelkich maszyn.

3187B

Gospodarka pod Łodzią

5 min. od rogatki, całkow. wygod. urządzona. Dom miesz-
k z werandą 4 pok. kuch. spiżarnia, piwnice. 3 stodły kryte
teraz papą. Obera murów. Wozownia. Inwent. martwy i ży-
wy w dobr. kompletn. stanie. Obszar 10 mórg, ogród 400
drzew owoc. Nowonabywca nie potrzebuje czynić najmu
na skład. Sprzedaż okazajna. Oferty w „Rozwoju” dla o-
kaziciela 1000 marekowi № 72 235. (3364 P 1)

Szkola rysunkowa i malarska

pod kierunkiem Jerzego Lemana.

Zapisy w poniedziałki i czwartki od g. 4 do 6-tej,
Nawrot 8, m. 8.

Przy szkole jest też oddział rysunków technicznych.

8363B

Kupię maszynę

do krajania tektury.
Ewangelicka 9, II p. 3358B

Samochod ciężarowy

firmy „Komnik”, 4ch tona-
wy na nowych gumach w zu-
pełnym porządku do sprze-
dania. Wodna 12, telef. 522.
3857B

Tadeuszek Stanisław 10ka
rzewskiego 51 zagubił
kartę powołania wyd w Ło-
dzi

4678-4

Kowalczyk Marija Kaplicz
na 8 Chojny zagubiła
kartę naftową i węglową
2893-8

Jan Królikowski Przejazd
16 zagubił paszport dzie-
cinny wydany w Łodzi
1416-8

Maria Łajis zam przy ul
Długiej 85 zagubił
paszpor niem wyd w Łodzi
2738-2

Kowalski Franciszek zagu-
bił legitymację chlebo-
wą na 2 osoby

2753-

Ważne dla Fabryk, Kooperatyw, Sklepów

Dom Handlowy OTTON FERSTER

Kilińskiego 113

poleca ze składu; Mąkę żywną białą prima. Sledzie, szkockie, holenderskie, norweskie. Ogórki kiszone prima rawieckie, Cebulę białą. Kartofle. 3294P

Z fer z długoletnią praktyką prowadzący samodzielnie remont, poszukuje pasady w Łodzi lub na wyjazd Oferty do Rozwoju pod „Szofer“ 2794-3

Przyjęcie uczni na mieszkanie wiadomość ul. Juljusza 26 sklep 2792-3

Zaginiony wizerunek brązowy lity Odprawać za nagrodą Gdańska 68 Kujawski 2818-1

Clapiec na posyłki potrzebny Pańska 87 2808-1

Kobieta lub dziewczyna potrzebna do gospodarstwa na wieś wiadomość Główna 17 m 2. 2787-3

W pomieszczeniu zaginiony pies zółtej maści wabi się Nero odprowadzić za nagrodą Franciszkańska 52 2788-5

Szesć miesięczne wieczory na kursy kamasznicwa otwarte zostaną 5 XI 1921 przy Państwowej szkole zawodowej żeńskiej w Łodzi nauka odbywać się będzie pięć razy w tygodniu od godz. 7-9 rano. Opłata wynosi 5000 mk. miesięczne zapisy przyjmuje kierowniczka kursów ul. Karola 14 prawa oficyna i p. (wobec braku dzwonek należy bardzo silnie pukać) 6 12 13 2887-3

Lekcje francuskiej kowalarki doskonały akcent za darmo może być używana bielizna odzież jesienny parasol Oferty pod A B do Rozwoju 2801-2

Kuchniaer zażony poszukuje po Biłady Zgłoszenia Agencja „Ogniw“ Sienkiewicza 67. 2805-3

Solidnemu kawalerowi wynajmie izraelicka rodzina pokój w śródmieściu Oferty w Redakcji sub U G 2804-1

Maszynistka z dobrą praktyką poszukuje posady oferty w Rozwoju pod maszynistka co dr dz 2802-3

SLUSARSKI majster doświadczony potrzebny zaraz do fabryki maszyn Oldakowski i Neumark Zakatna 51 2884-2

Lokal z 1 pokojem i kuchnią z wszelkimi wygodami zamieszkanie na 2 ewentualnie 3 pokoje i kuchnią oferty dod lit W K. w Rozwoju 6 7 8 2772-3

Potrzebna panna do szycia z maszyny Brzezińska 70 sklep 2782-2

Dwaj uczniowie 8ej klasy udzielają lekcji zakres 8 klas wiadomość Ogrodowa 28 sien 11 mieszka. 3 2764-3

Zagubione dokumenty

Knecht Oskar zagubił paszport polski wydany w Łodzi oraz kartę zwolnienia z wojska wyd w Łodzi 2775-2

Patajczyk Stanisław Drownowska 59 zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd w Białymstoku 2604-1

Bolesławowi Pogockiemu skradziono kartę powołania wydaną w P K U w Łodzi i dowód osobisty wydany w Łodzi. 2638-2

Antoni Adamkiewicz zagubił portfel zawierający 2 paszporty niemiecki wydany w Łodzi i rosyjski wydany w Łęczycy 2461-2

Adolf Szefer zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Cechanowie 2475-1

Włodek Adam zagubił metrykę urodzenia wydaną w Łodzi i książeczkę wojskową oraz paszport polski wyd. w Łodzi 2624-1

Lachacińska Antonina zagubiła dowód tymczasowy wydany g. Górka Pabjanicka 2655-1

Patajczyk Stanisław Drownowska 52 zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P K U w Łodzi 2674-1

Ambrożek Marianna zagubiła paszport polski wyd. w Łodzi 2678-1

Bugarewicz Stefan Wólczańska 144 zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi kartę bezterminowego urlopu wydaną w Kaliszu i różne dokumenty 2610-1

Pintera Adam Aleje 1 Maja 50 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2657-1

Adolf Szefer zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Cieczanowie 2473-1

Karol Janit zagubił paszport okupacyjny №70.591 15 wydany w Łodzi 2660-1

Jurowski Stanisław zagubił paszport niemiecki wydany w Pabjanicach 2621-1

Maria Dziedzie zagubiła paszport rosyjski wydany w Opole 2663-1

Burg Alfred Wólczańska 85 zagubił kartę powołania wydaną w P K U w Łodzi i różne dokumenty wojskowe 2683-1

Skradziono paszport dnia 1 października na imię Mikołaja Stefaniaka zam. przy ul. Rajte-ra №8 2657-1

Zzuster Joanna zagubiła paszport wydany z Magistratu Łodzi 2628-1

Józef Marciniak zagubił paszport polski wyd. w Łodzi 2653-1

Albina Paulina zagubiła paszport tymczasowy wydany w Łodzi 2679-1

Hendler Henryk zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi i papiery wojskowe 2639-1

Kobczyńska Wiktoria zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2670-1

Matuszewski Stanisław Kaliska 28 skradziono paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2620-1

Skradziono patent na handel meblami używanymi na imię Mendel Munchajt Wschodnia 1 2611-1

Sarmkowski Alton Piotrkowska 16 zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Sandomierzu i legitymację febryczną wyd. przez fabrykę Ejzerte 2667-1

Checiński Moszek zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi i kartę bezterminowego urlopu wyd. w P K U w Łodzi 2664-1

Langer Fr. n. aszek zagubił paszport polski wydany w gmn. Bunny i kartę powołania 2645-2

Kobias Stefan zagubił kartę zwolnienia wydaną 1 kom. zapson. w Kazaniu 2616-2

Zaginiony paszport rosyjski Aleksandra Przybińskiego i akt kurna adru Zagiewnicka 53-Konstancji Przybińskiej 2692-2

Eliasz Perelo Kwater zamiesz. w Łodzi przy ul. Zgierskiej 80 zagubił paszport polski wydany w Łodzi 2657-2

Edward Swiderski Słowiańska 5 zagubił paszport wydany w Warszawie 2681-2

Borkowski Eugeniusz zagubił paszport polski i dowód zwolnienia z wojska wyd. w Łodzi 2643-2

Skradziono portfel zawierający paszport rosyjski wyd. w Zadzimiu rewez na 11 tys. marek wystawiony przez Wacława Majchrzaka dla Sasa Bolesława Chłodna 1 2606-2

Kopitkówna Berta Gubernatorska 27 zagubiła tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi oraz 10 tys. marek. Łaskawego znalazcę apraszam o zwrot za nagrodą 2686-2

Szule Bronisław Pabjanice Sto Krzyska 5 zagubił kartę zwolnienia wydaną przez Komisję wojskową w Łasku 2682-2

Przedmojski Ignacy zagubił kartę urlopową wyd. w P K U S K 31 2631-2

Zgubiłem niemiecki paszport M Klajnman Nowo Aleksanderska 6 2614-2

Stanczak Walenty zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2713-1

Bronisława Paczorkowska zagubiła paszport niemiecki wydany w Zygrach 4272-2

Marianna Kozak zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2725-2

Korczak Władysława zagubiła paszport polski wydany wydany w Łodzi 2712-2

Hendler Henryk zam. przy N-Cegielińska 22 zagubił paszport dewód wojski wyd. w P K U Łódź 2737-2

Suchecki Emil zagubił kartę bezterminowego urlopu oraz paszport rosyjski wydany w Aleksandrowie i różne papiery wojskowe 2735-2

Zasadziński Jnn zagubił portfel skurzany zawierający 400 mk patent na sklep oraz paszport polski wydany z gm Krzykos i trzy świadectwa na bydło Łaskawy znalazca zechce zwrócić bez pieniędzy ul. Staro Zarzevska 51 sklep rzeźniczy 2723-2

Moszek Horowik zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi 2711-1

Wajgenberg Szaja Juda zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2711-2

Soliwiak Władysław Tokarszewskiego 33 Bałuty zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P K U w Łodzi 2722-2

Michał Sojan zagubił paszport polski wydany w Tomaszowie 2578-2

Skradziono sakwojaz zawierający paszport polski wydany w Warszawie i papiery wojskowe na imię Anieli Kazmierkowskiej Gdańskiej 70 2655-2

Swidwiska Helena Kilińskiego 107 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2575-2

Zgubiono portfel z trzema dowodami osobistymi na imiona Lizer Mordka Grinszpan Sura Grinszpan i Róża Grinszpan wydane w Łodzi 2797-3

Maksymowicz Józef Julia now zagubił paszport tymczasowy wyd. w gm Grocholice 2744-3

Zielińska Maria Chłodna 14 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2740-3

Rzon Szmul Szwifeld zagubił paszport wydany w Łodzi 2736-3

Snay Elwira Kilińskiego 175 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2757-3

Jan Sarmowicz zagubił paszport polski wydany w Łodzi 2711-3

Szeftler Stanisław Żurawia 9 zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi 257-6

Szafa Stanisław Słowiańska 14 zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi 2742-3

Smuga Władysław Rębska 106 zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi oraz kartę od paszportu wyd. z gminy Chojuy. 2795-3

Staniszewska Stanisława Marysińska 80 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2671-3

Zaginiona legitymacja wojennego przejazdu tramwajami wydana przez Zarząd tramwajowy na imię Antoniny Stemperskiej 2796-1

Bojewska Antonina zagubiła legitymację chlebowa na 3 osoby 2753-1

Łatkowski Leon zagubił kartę od paszportu wyd. z fabryki Geyera 279-1

Skradziono legitymację chlebową kartę węglową i naftową na imię Konstancja Rydlewska Karola 10 2786-1

Dr. Ludwik Falk
powrócił
Choroby skórne i wenerycz.
Nawrot L. od 10-12 i 5-7 godz
3132P

DROBNE OGŁOSZENIA:

Kupno i sprzedaż:

AIAIA! Obrączki ślubne pieścionki kolczyki z gwarancją za złoto duży wybór różn. fasonów zegarów poleca polski sklep zegarmistrzowski jubilerski Jan Płacek Brzezinska 10 przyskaciepnie ad reperacyjny w-16

A.A.A. Kupuję lutra, zakłady karakulowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej Wólczańska 43, Chrzanowice 2572-00

AA Kredens ozdobiony z lustera mi stół krzesła łóżka materace otomane trzema szafy leżankę etażerkę wyprzedam Piotrkowska 261-4 z piętro front 2773-10

AA Kupuje meble dywany garderobe lutra maszyny do szycia Wainraich Benedykta 19 2892-10

A Meble masyw dębowe sprzedaje Kaczorowski Piotrkowska 35 (w podwórzu) w-2567-3

A Biurko otomane szafy sto krzesła lustro łóżka sprzedam Piotrkowska 189-9 2766-5

ZURNALI mod wypożyczają sprzedają przeglad ostatnich modeli Agencja "Ogniw" Sienkiewicza 67 od 11-2 i od 4-7 2830-1

U jest do sprzedania gabriel dopy solidnej roboty palto męskie z karakulowym kołnierzem i powóz Orta 23-13 2882-3

Mleczarnie sprzedam zaraz z powodu wyjazdu Wiadomość Konstancja wska 47 Restauracja 2897-3

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu Konstancja wska 75 2813-2

Kinematograf masło powilowe bez konkurencji 500 miejsc okazyjne zaraz do sprzedania Grabowa 8-7 2789-2

Salonowe umebliowanie do sprzedania Ewangelicka 9 2 2888-5

Maszyna Singera w dobrym stanie do sprzedania Andrzeja 64-8 2807-3

Ogrodzenie cementarne na dach pojedynczy grób tanio sprzedam Gdańska 18-7 2817-2

Okazja Gośdodarstwo podmiejskie 10 morg dom murowany 5 pokoi umebliowanych nowoczesne urządzenie 2 konie i krowa 4 świcie kary kaczki wóz bryczka nowa 3 maszyny, młockarnia, miedzarnia 400 drzew owocowych Łódź Rzgowska 141 Witczak 2686-3

Sprzedam strikmaszynę N 2 długość 35 centymetry i 2 maszyny okrągłe do pończoch Zawisza 32-5 2677-1

Okazyjnie są do sprzedania 3 domy z ogrodami od 3 i pół do 18 milionów Wiadomość Górny Rynek Lubelska Witczak do 10 rano i od 3 do 5 pop 2743-2

Interes handlowy bardzo korzystny urządzenie bilardy w kompiecie tak jak jest dalsze szczeguly na miejscu Piotrkowska 284-51 Górny Rynek 2782-5

Fortuna dajemy mającym zamiar kupić domy wille majątki ziemskie gospodarki rolnej hotele fabryki maszyny arteki drogerie interesy handlowe i t. p. w moich biurach Handlowo-średniczych Taszycki Łódź Piotrkowska 90 telefon 440 Bydgoszcz Dworcowa 13 Przyjmuje my zamówienia na drzewa opałowe (suche) i do budowl 2729-3

Darżo tanio natychmiast do sprzedania na przedmieściu Łodzi ładny domek murowany z wolnymi mieszkaniami z zabudowaniami gospodarczymi z 5 morgami ziemi i ogródkiem Łódź Wólczańska 165 biuro "Fortuna" 2775-3

Sprzedaje i kupuje domy majątki gospodarki młyn wodne od 8 milionów do 30 milionów jest fabryka zaraz do sprzedania albo całe lub połowe 40 mil Piotrkowska 284-51 Górny Rynek 2753-5

SPRZEDAM 1. 2. 3 morgi zadrzewione w Rokiciu nad rzeką 5 minut od przystanku tram pabjan wiadomość Piotrkowska 225 Kołaczekow 2753-5

co dr dz

Kilka lepszych domów w mieście i dom murowany ze sklepem do objęcia za 1600 tys m. pi sprzedam Aleksandrowska 74 m 10 w-2650-2

wt czw piąt

Do sprzedania perfumerja dobrze prosperująca Konstancynowska 10 Violetta 2619-2

co dr dz

Dom murowany z ogrodem owocowym w dobrym stanie sprzedam za 4 miliony wiadomość Aleksandrowska 74 m 10 2651-2

wt czw p

Brylanty, złoto, srebro, używana garderoba i t. p. przedmioty kupuje. Sklep komisowy Józefa Kutkowska Główna 33. 2404-6

co or dz

Kto chce sprzedać używane lub nowe rzeczy obuwi sprzęty domowe towary meble wszelkie przedmioty niech przyniesie do domu komisowego Marji Czempik ul Główna 17 2659-4

w i p

Dwa umebliowane pokoje poszukuje bezdzietne małżeństwo Ołerty pod H K do Rozwoju 2634-2

Sklepowe urządzenie do sprzedania wiadomość Piotrkowska 91 Gdomska 2722-1

Sprzedam sklep spożywczy Ogrodowa 20 wiad, w sklepis 2629-1

Maszynę do szycia czółenkową nożną z ręcznym aparatem w dobrym stanie sprzedam wiadomość Polna 9 Koziny m. 23 668-11

Pies sałonowy czystej rasy chart z powodu wyjazdu do sprzedania Wiadomość Kilińskiego 32 u dozorcy domu 2671-1

Do sprzedania para łóżek używanych z materacami Aleksandra wska 119-35 270-2

Sklep kolonialno - spożywczy z mieszkaniem elektrycznym oświetleniem jest do odstąpienia wiadomość Miśza 34 w sklepie -1

Maszyna do szycia "Singer" damska w dobrym stanie nożna zaraz ręczna do sprzedania Wólczańska 22-21 od 10 r do 4pp 2751-2

Sklep spożywczy w dobrym punkcie sprzedam wiadomość Przędzelniana 56 w mleczarni 2748-2

Pieski młode rasy fokstjerów sprzedam wiadomość Główna 5 w mleczarni 2747-2

Okazyjnie kupię kołnierz z modką dez foki sknarsy lub inne w dobrym stanie - Oferty pod "Kołnierz" w Rozwoju 2769-1

Do sprzedania para wyjazdowych koni klacz i walcach gniade rosłe czteroletnie wiadomość Wróblew pod Ozorkowem 2774-2

Do sprzedania powyższy bryczki Radwańska 12 firma 2703-9

Sprzedam tanio dybe zaraz dom murowany z ogrodem 2 pokoje z kuchnią w Rudzie. Zgłosić się do p Maczki fabryka Johana Piotrkowska 219 2666-1

Magiel prawie nową sprzedam Piotrkowska 71 u dozorcy domu 2754-3

Dubelówka dezurkowa do sprzedania Dzielna 47 m 6 od 4 do 6 2606-2

Pianino Blütnier przedwojenne prawie nowe do sprzedania Dzielna 36 b m. 7 od 10 ej do 2-ej i od 5 do 7 2630-3

Dom murowany na Kajtera do sprzedania wiadomość w klasie goszczu ul Konarskiego 5-4

Hozne:

Akaszerka Pipikowa Piotrkowska 132-14 dla pań przyjezdnych pokój 2253-9

Akuszerka masażystka A. Trenkler 6 Sierpnia 18 20 co dr dz 252-10

Potrzebny dozorca robót z kaucją Magistracka 4 m 2 part wiecz od 5-ej lub rano do 9-ej 200-9

Zdolny szofer poszukuje posady zgłaszać się u. Napórnikowakiego 13 m. 20. 2529-1

Potrzebny jest chłopak do termina do ślusarni Łąkowa 22 2823-1

Mieszkanca poszukuje bezdzietne małżeństwo ołerty skadać do Rozwoju pod Bankowice 2641-4

Przybyła sę szuka morengowata rasy chartów końce łap ma białe piersi Odebrać można za zwrotem kosztów Głucha 4 Uchajak Nowe Bałuty. 2693-1

Buchhalter - Bilansista z 10-letnią praktyką biurową sżka nosady Oferty do Administracji Rozwoju pod "E R 18" 2694-1

Potrzebna praktykantka biurowa do elektrotechnicznego biura. Pierwszeństwo obywatelom z książkowością. Oferty sub "10" do administracji tego pisma 2683-1

Dudaie studnie wszelkiego rodzaju także przeprowadzam grantowną reperację szybko i akuratnie Zaw adomić listownie lub ustnie Zakład Stalniański Łódź Rzgowska 141 Witczak 2684-1

Panna lat 18 pragnie przyjąć posadę w sklepie manufakturowym lub galanterijnym Łaskawe oferty proszę składać pod Pilna do Rozwoju 2749-2

Do oddania zaraz kolo 50 wozów gliny i go gatunku obejrzeć można Benedykta 20 -2

Potrzebna służąca do restauracji zaraz Skwerowa 25 2746-2

Potrzebna zdolna panna do pracowni Sukien Szkołna 27 parter 2753-2

Mężczyzna młody pracujący przez trzy lata jako portier powróciwszy z niewoli poszukuje jakiegokolwiek pracy Łaskawe zgłoszenia Wysoka 33 Leon Dunaj. 2741-1

Maturzystka poszukuje pokoju za korepetycje Zgłoszenia w Rozwoju pod M M 2745-1

Potrzebna dziewczyna do szubry Dzielna 29 sklep kolonialny 2759-1

Papownia do odnajęcia ewentualnie przyjmie spółka Oferty pod lit (x-2) do Rozwoju

Przybyła sę koza biała z szarem Odebrać można ul Drowawska 63 J Gronowski 2735-2

Majster tkacki poszukuje posady na warszaty angielskie Oferty pod Majster tkacki do Rozwoju 272-2

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią w Łodzi zamienę na takież lub mniejsze w Warszawie oferty Natomiast Rozwój 2721-2

Sześcio klasista udziela korepetycji Oferty do adm. Rozwoju pod Sześcio klasista 2711-1

Nauczycielka poszukuje pokoju przy inteligentnej chrześcijańskiej rodzinie Oferty Skromna Rozwój 2718-3

Prowizor farmacji z kapitałem 12.000 może przystąpić do spółki w każdej chwili Łaskawe oferty w adm Rozwoju sub Pro wzor 2720-1

Uczeń 3 klasy przyjmuje popołudniową pracę biurową. Wiadomość Przybiński Aleksandra wska 61 2780-2

Potrzebna pracza do pralni ul. Radwańska 19 2781-1

Potrzebna zdolna pracza do pralni Al Kościuszk. 41 2784-1

Zdemob. inteligent. podohcer Z poszukuje jakiegokolwiek lepszą posadę. Łaskawe oferty do Rozwoju pod P P. 2779-2

Kobieta lub dziewczyna potrzebna do kuchni al. Kościuszk ki 71 m 6 co dr dz 2635-2

Pracownia sukien i kostiumów damskich Leonora przywmuje wszelkie prace w zakresie krawieczynny wchodzące ceny możliwie niskie al. Kościuszk 41 m 19. co dr dz 2844-2

Kursy francuskiego grapiami od dzielnie konwersacje Kilińskiego 77 6 8 10 | 10 2695-2

Potrzebna panienska do i pół rocznego dziecka wymagane szycie Dzielna 8 cukiernia. 2700-2

Potrzebny chłopiec i dziewczyna na posyłki wiadomość Benedykta 16 Harjers. 2795-1

Ogospodyni na wieś ze skromnymi wymaganiami potrzebna zaraz zlaszać się od godz. 18 do 19 Skwerowa 6 stróż wska ze. 6 8 10 | 10 2833-3

Poszukuje się poważnego swata lub swatki posiadających stosunki w sferach kupieckich lub przemysłowych Zgłoszenia listownie do adm. pisma dla "N N" Bezwzględna dyskrecja za pewniona. 2886-1

Zaginiony pies rasy wuzczek numer 270 wabi się "Lalek" Odprowadzić za zwrotem kosztów ul. Benedykta 83 Nieprawy właściciel pościągnięty będzie do odpowiedzialności. 2891-2

Potrzebna panienska do obsługi gości Resursa Rzemieśnicza bufet. 2809-1

Pierotia z dobrej rodziny sześcioklasista z niewielką praktyką kancelisty i telefonisty poszukuje pracy Oferty do adm. Rozwoju pod "Uczciwy" 2812-1

Przybyła sę pies młoci zółtej do odnania za zwrotem kosztów znajduje się na ul. Jeneralskiej 18 u p. M. Kobierzyckiego. 2803-1

Używany srułownik mynek do zdoza kupie Gdańska 68 Ku jawski. 2819-2

Slusarz maszynowy z kilkuletnią praktyką poszukuje zajęcia Oferty do Rozwoju pod Ślusarz 2806-2

Jeane linguiste fera conaissance d'nn intelligent jeane hom me sous "J M" 2800-1

Znalezione w wagonie i kl. jadąc z Warszawy do Łodzi 2 parasolki damskie i 1 laska są do odebrania Henryk Kreutzberg Sienkiewicza 4 2734-8

Zamienię 2 pokoje, kuchnię sklep i kawałek ziemi na stacji Błaszki na jeden pokój z kuchnią w Łodzi Błaszka wska wiadomość ul. Kilińskiego 104 Cange co dr dz 2785-2

CENA OGŁOSZEŃ PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 90 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 50 mk., KOMUNIKATY — 60 mk. DROBNE OGŁOSZENIA — 5 mk. ZA WYRAZ NAJMNIEJ 50 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ, ZA GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4, i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać "Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.